

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Zbigniew Cendrowski

Sędzia SA – Dorota Markiewicz (spr.)

**Sędzia SO del. – Beata Byszevska**

**Protokolant – asystent sędziego Łukasz Śliwa**

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt II C 604/11

**I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części, tj. co do odsetek od kwoty 58.496 zł (pięćdziesiąt osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych) za okres od dnia 3 marca 2011 r. do dnia 1 sierpnia 2011 r. i w tym zakresie umarza postępowanie;**

**II. zmienia zaskarżony wyrok:**

**a) w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 58.496 zł (pięćdziesiąt osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;**

**b) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**IV. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.925 zł (dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia pięć złotych) tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której pozwany był zwolniony.**

# UZASADNIENIE

Powodowa (...) Spółka Akcyjna w G. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie tytułem odszkodowania kwoty 58.496 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Na dochodzoną przez powodową Spółkę kwotę odszkodowania składa się: 3.896 zł zasądzonych od Agencji Nieruchomości Rolnych w W. na rzecz (...) w G. w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. III C 433/08, zmienionego kwestionowanym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., sygn. VI ACa 692/10, oraz 54.600 zł zasądzone w cytowanym wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie od (...) w G. na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych w W. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany Skarb Państwa wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz powoda kwotę 58.496 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 10.125 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w Sądzie Okręgowym w Warszawie za sygn. akt III C 433/08 toczyła się sprawa z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych w W. przeciwko (...) w G. i R. K. o zapłatę. W związku z uiszczeniem przez R. K. dochodzonego roszczenia z zastrzeżeniem zwrotu na podstawie przepisu art. 411 pkt 1 k.c. - zważywszy, że powód, mimo uiszczenia należności, nie cofnął powództwa, Sąd wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2010 r. oddalił powództwo, jak też, uznając, że Agencja Nieruchomości Rolnych w W. przegrała proces, zasądził od Agencji na rzecz pozwanych (w tym (...) S.A.) po 3.896 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W wyniku apelacji Agencji Nieruchomości Rolnych w W. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 692/10, zmienił zawarte w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie rozstrzygnięcie o kosztach, zasądzając od (...) w G. i od R. K. na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych w W. po 54.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał apelację powodowej Agencji za zasadną tylko w części dotyczącej kosztów procesu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego za zmianą wyroku Sądu Okręgowego przemawiało po pierwsze to, że istniała wątpliwość prawna co do wymagalności roszczenia, a po drugie świadczenie zostało spełnione dopiero w toku procesu.

W niniejszej sprawie powódka, kwestionując orzeczenie Sądu Apelacyjnego i wskazując na jego wadliwość, ubiegła się o zasądzenie odszkodowania w kwocie 58.496 zł w związku z wydaniem prawomocnego wyroku w tym względzie, zdaniem powódki, niezgodnego z prawem.

Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie powodowej Spółki opiera się na przepisie art.417<sup>1</sup> § 2 k.c. W myśl tego przepisu jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej.

Z reguły stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia odbywa się w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia na podstawie przepisu art.424<sup>1</sup> i dalszych k.p.c.

Jednakże wyjątkowo - na podstawie przepisu art. 424<sup>1b</sup> k.p.c. - w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych.

Taka sytuacja zdaniem Sądu zachodzi w niniejszej sprawie. Chodzi o odszkodowanie za rozstrzygnięcie w sposób niezgodny z prawem przez Sąd Apelacyjny w Warszawie kwestii rozliczenia kosztów postępowania. Takie rozstrzygnięcie, nawet, jeśli - jak w tej sprawie - zostało zawarte w wyroku, ma charakter postanowienia. Zważywszy,

że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia dotyczy tylko prawomocnych wyroków, nie przysługuje natomiast na prawomocne postanowienia, w takim przypadku - zgodnie z przepisem art. 424<sup>1b</sup> k.p.c. odszkodowania można się domagać bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych.

Nadto strona powodowa nie miała możliwości odwołania się do Sądu Najwyższego od kwestionowanego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w przedmiocie rozliczenia kosztów postępowania, skoro w świetle przepisu art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługiwało na postanowienie sądu drugiej instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny dopuścił się deliktu, wydając w sprawie o sygn. akt VI ACa 692/10 niezgodne z prawem orzeczenie w kwestii kosztów procesu.

Podstawową zasadą rozliczenia kosztów jest zasada wynikowa wyrażona w przepisie art. 98 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Wedle Sądu I instancji Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 12 kwietnia 2010 r, sygn. III C 433/08, rozliczył koszty zgodnie z tą zasadą, zasądzając od Agencji Nieruchomości Rolnych w W. na rzecz (...) S.A. i (...) po 3.896 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny uznał, że pozwani przegrali proces, skoro pozwany R. K. uiszczył w toku procesu dochodzone roszczenie z zastrzeżeniem zwrotu na podstawie przepisu art. 411 pkt 1 k.c. W judykaturze Sądu Najwyższego znalazł wyraz pogląd, że na gruncie obowiązującego prawa w przypadku umorzenia postępowania w związku z cofnięciem pozwu, pozwany, który w toku procesu uiszczył roszczenie, doprowadzając do cofnięcia powództwa, powinien być traktowany przy rozliczaniu kosztów procesu jak strona, która przegrała proces. Pogląd ten stanowi wypełnienie luki prawnej dotyczącej rozliczenia kosztów przy umorzeniu postępowania w drodze zastosowania analogii do przepisu art. 98 k.p.c. Wedle Sądu I instancji warunkiem zastosowania w drodze analogii tego rozwiązania jest jednak łączne spełnienie przez pozwanego roszczenia w toku procesu i cofnięcie w związku z tym powództwa przez powoda. W tej sprawie, mimo że pozwany R. K. uiszczył w toku procesu dochodzone roszczenie z zastrzeżeniem zwrotu na podstawie przepisu art. 411 pkt 1 k.c., to powodowa Agencja Nieruchomości Rolnych w W. nie cofnęła pozwu. Wedle Sądu I instancji brak jest zatem podstaw do zastosowania tego rozwiązania przy rozliczeniu kosztów między stronami w rozważanej sprawie. Skoro powódka, mimo uiszczenia przez pozwanego roszczenia, nie cofnęła pozwu, lecz naraziła strony na dalszy proces, to zgodnie z zasadą wynikową z art. 98 k.p.c. musi być traktowany jako strona, która przegrała proces i winna zwrócić pozwanym, którzy proces wygrali, poniesione koszty postępowania. Brak cofnięcia pozwu wyklucza w ocenie Sądu I instancji możliwość zastosowania wspomnianej wykładni Sądu Najwyższego, a jej zastosowanie w takich warunkach należy uznać za wykładnię art. 98 k.p.c. contra legem.

Sąd Najwyższy uznał, że dodatkowym warunkiem zastosowania tej wykładni jest spełnienie przez pozwanego roszczenia powoda wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa. Natomiast roszczenie Agencji Nieruchomości Rolnych w W., zaspokojone przez pozwanego R. K. w toku procesu, nie było wymagalne. Chodziło o zaspokojenie roszczenia z tytułu podwyższonej opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości, która w związku z wniesieniem wniosku o ustalenie, że aktualizacja opłaty nie jest uzasadniona na gruncie art. 78 ust. 4 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r., nr 102, poz. 661), nie była jeszcze wymagalna, bowiem w tych warunkach strony wiązała opłata roczna w dotychczasowej wysokości.

Wreszcie rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego jest w ocenie Sądu Okręgowego sprzeczne z przepisem art. 101 k.p.c. W świetle tego przepisu lojalna postawa pozwanego, który nie daje powodu do wytoczenia powództwa, czy uznaje powództwo, czy - jako forma uznania powództwa - zaspokaja roszczenie powoda, zasługuje na gruncie tego przepisu na szczególne potraktowanie w sferze kosztów. Taki pozwany w świetle tego przepisu ma prawo do zwrotu poniesionych

kosztów, nawet jeśli przegra proces. Tym bardziej ma do tego prawo, jeśli wygra proces. Odejście od tej zasady w wyroku Sądu Apelacyjnego stanowi również naruszenie tego przepisu.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że skoro Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach w wydanym przez siebie wyroku z naruszeniem prawa w tych wszystkich aspektach, to powodowa Spółka, która poniosła w wyniku tego szkodę w postaci utraconych kosztów zasądzonych na jej rzecz w zmienionym wyroku Sądu Okręgowego i została niezgodnie z prawem obciążona kosztami w prawomocnym wyroku Sądu Apelacyjnego, ma prawo do odszkodowania w granicach tej szkody, między wydaniem przez Sąd Apelacyjny niezgodnego z prawem orzeczenia a tą szkodą zachodzi bowiem normalny związek przyczynowy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z przepisem art. 98 k.p.c.

Apelację od wydanego w niniejszej sprawie wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, w każdym zaś przypadku o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów:

I. prawa materialnego, tj. art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że za orzeczenie niezgodne z prawem – w rozumieniu tego przepisu – może być uznane również orzeczenie niebędące oczywiście i rażąco sprzeczne z przepisami, w oparciu o które zostało wydane, co uzasadnia odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za szkody powstałe wskutek jego wydania.

II. prawa procesowego:

1. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie ponad żądanie w zakresie roszczenia odsetkowego;
2. § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w kwocie dwukrotnie wyższej niż stawka minimalna przewidziana do zasądzenia w niniejszej sprawie przy ustalonej wartości przedmiotu sporu.

W odpowiedzi na apelację powodowa Spółka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona.

Zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. jest w pełni zasadny. Powódka konsekwentnie domagała się zasądzenia należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi od daty wniesienia pozwu czyli od dnia 2 sierpnia 2011 r. Tymczasem Sąd Okręgowy zasądził te odsetki, poczynawszy od dnia 3 marca 2011 r., przy czym uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie dostarcza jakichkolwiek argumentów wskazujących, jaki był tok rozumowania Sądu I instancji w tej mierze. Powyższe oznacza, że Sąd Okręgowy orzekł co do odsetek ponad żądanie pozwu. Konsekwencją naruszenia przepisów prawa procesowego jest uchylenie wyroku w tej części i umorzenie postępowania, bowiem po myśli art. 355 § 1 k.p.c. wydanie w tym zakresie wyroku było niedopuszczalne, skoro powódka nie zgłosiła żądania co do odsetek za okres poprzedzający wniesienie pozwu.

Słuszny jest też zarzut naruszenia art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. W świetle jego treści decydująca jest ocena, czy rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane przez Sąd Apelacyjny było niezgodne z prawem, albowiem jego bezprawność jest warunkiem sine qua non odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Prawomocne orzeczenie jest niezgodne z prawem, gdy jest sprzeczne z niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, co można stwierdzić „na pierwszy rzut oka”, bez wnikania w szczegóły sprawy i bez potrzeby prowadzenia głębszej analizy prawniczej (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007/2/35, z dnia 31 marca 2006r., IV CNP 25/05 OSNC 2007/1/17 i z dnia 14 grudnia 2006 r., I BP 13/06, M. P. Pr. 2007/5/253). Wprawdzie stanowisko powyższe zostało wypracowane na gruncie oceny przesłanek skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to jednak skoro co do zasady prejudykatem dla uwzględnienia roszczenia odszkodowawczego po myśli art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jest rozstrzygnięcie takiej skargi, zachowuje aktualność przy analizie podstaw roszczenia odszkodowawczego wywodzonego z tego przepisu.

Zasadą jest, że prawomocność, tworzy nowy stan prawny pomiędzy stronami albo erga omnes, jak też sanuje wszelkie ewentualne naruszenia prawa, którymi orzeczenie ewentualnie jest dotknięte. Dlatego przy wykładni zawartego w art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. pojęcia „niezgodności z prawem” należy uwzględnić istotę i sens odpowiedzialności państwa przewidzianej w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji RP oraz naturę władzy sądowniczej. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z jej istoty, ale często z pojęć niedookreślonych, czy klauzul generalnych. W związku z tym w teorii prawa trafnie przyjmuje się istnienie tzw. luzu decyzyjnego, który oznacza możliwość wyboru przez sędziego jednego z możliwych rozwiązań (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 r., II CNP 37/13, LEX nr 1375142). Stanowisko powyższe nie stoi w sprzeczności z poglądem wyrażonym przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 września 2012 r., SK 4/11. Nie chodzi tu bowiem o kreowanie jakiegoś dodatkowego kryterium poza bezprawnością orzeczenia, lecz o ocenę, czy przesłanka bezprawności zachodzi. Zważywszy, że wiele przepisów prawnych podlega rozmaitej i często niejednoznacznej wykładni, czego wyrazem jest m. in. orzecznictwo Sądu Najwyższego wydane w wyniku pytań prawnych, skierowanych przez sądy powszechne oraz niejednokrotnie rozbieżne poglądy wybitnych przedstawicieli doktryny, nie sposób uznać za bezprawne orzeczenie oparte na jednej z kilku dopuszczanych przez komentatorów i judykaturę wykładni określonej normy prawnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego błędne jest stanowisko Sądu I instancji, iż rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w wyroku z dnia 27 stycznia 2011 r. w sprawie VI ACa 692/10 Sądu Apelacyjnego w Warszawie zostało wydane z naruszeniem art. 98 i 101 k.p.c. Jeśli chodzi o drugą z tych norm prawnych, stwierdzić należy, że w wymienionej sprawie nie zachodził przypadek opisany w tym przepisie. Między stronami istniał spór co do wysokości opłaty za użytkowanie wieczyste, który zresztą zaowocował postępowaniem o ustalenie jej wysokości. Pozwani przed wytoczeniem procesu o zapłatę nie uiścili całej opłaty, zatem nie można uznać, iż nie dali powodu do wytoczenia powództwa. Nie jest też spełniona druga z przesłanek tego przepisu – uznanie roszczenia pozwu przy pierwszej czynności procesowej. Pierwszą czynnością procesową pozwanych było bowiem wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym zakwestionowali zasadność żądania pozwu. Zatem zarówno językowa, jak i logiczna wykładnia art. 101 k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że nie mógł mieć on zastosowania w sprawie VI ACa 692/10, a zatem Sąd Apelacyjny w Warszawie nie naruszył go, obciążając pozwanych kosztami procesu.

Postanowienie o kosztach procesu nie jest też sprzeczne z art. 98 k.p.c. Przepis ten operuje pojęciem „strony przegrywającej sprawę”, zatem rozważenia wymaga, kto w sprawie VI ACa 692/10 jest stroną ją przegrywającą. Niewątpliwie w toku procesu przed Sądem I instancji jeden z pozwanych zaspokoił żądanie pozwu, płacąc resztę opłaty za użytkowanie wieczyste. W świetle utrwalonego stanowiska judykatury – jakkolwiek przepis art. 98 k.p.c. wprost o tym nie stanowi – za stronę przegrywającą sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. należy uznać także pozwanego, który w toku procesu spełnił dochodzone od niego świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa - tak: Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 6 listopada 1984 r., IV CZ 196/84, LEX nr 8642 i z dnia 5 marca 2010 r., IV CZ 6/10, Legalis nr 358173. Wbrew pogładowi pozwanego nie dotyczy to wyłącznie sytuacji,

w której po zaspokojeniu roszczenia przez pozwanego powód cofnął pozew - przeciwnie w żadnej z wymienionych spraw nie doszło do cofnięcia pozwu, w drugiej z nich powództwo zostało oddalone, a jednak ostatecznie Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż stroną przegrywającą jest pozwany, ponieważ decydujące dla oceny, która ze stron wygrała proces, nie jest porównanie roszczenia dochodzonego z uwzględnionym, lecz okoliczność, iż pozwany w toku procesu spełnił świadczenie dochodzone pozwem, a zatem przyznał jego zasadność i w rezultacie wytoczenia pozwu powód został zaspokojony.

Również w doktrynie prezentowane jest stanowisko, że przez stronę przegrywającą sprawę należy rozumieć nie tylko osobę, która w dosłownym sensie uległa przeciwnikowi, ale także pozwanego, który wygrał proces wyłącznie dlatego, iż zaspokoił żądanie powoda w toku procesu, a powód mimo tego nie cofnął pozwu. Zaspokojenie dochodzonego roszczenia w toku procesu jest bowiem równoznaczne z przegraniem sprawy (tak: Marek Machnij „Kilka uwag o kosztach sądowych i kosztach procesu” Wydawnictwo C.H. Beck Legalis 2014).

Przytoczone poglądy Sądu Najwyższego i doktryny wskazują więc – wbrew Sądowi I instancji i pozwanemu – że obciążenie kosztami procesu pozwanego, który zaspokoił żądanie powoda w toku procesu, nie jest uzależnione od cofnięcia przezeń pozwu. Odwołać się w tym miejscu należy do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1951 r., C 593/51 (OSN(C) 1952/2/49), wydanego wprawdzie pod rządami innych przepisów, ale z uwagi na ich tożsame brzmienie z aktualnymi, zachowującego aktualność również obecnie, zgodnie z którym cofnięcie pozwu z powodu zaspokojenia roszczenia nie jest cofnięciem pozwu w rozumieniu techniczno-prawnym. Oświadczenie takie należy rozumieć jako oznajmienie o zaspokojeniu roszczenia, co czyni zbędnym wydanie orzeczenia co do dochodzonego roszczenia.

Tym samym dla oceny, czy pozwany przegrał sprawę, decydujące jest wedle tego poglądu spełnienie przez niego świadczenia dochodzonego przez powoda, nie zaś decyzja tego ostatniego co do cofnięcia pozwu bądź podtrzymywania powództwa.

Oznacza to, że pojęcie „strony przegrywającej sprawę” użyte w art. 98 § 1 k.p.c. podlega różnym wykładniom i nie jest tak, że jedynie obowiązującą i jednoznaczną jest ta, którą prezentuje pozwany i Sąd Okręgowy.

Niewątpliwie w dwóch pierwszych orzeczeniach Sądu Najwyższego za istotną dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu uznano przesłankę wymagalności świadczenia spełnionego przez pozwanego, podczas gdy wedle sądów orzekających w sprawie VI ACa 692/10 roszczenie dochodzone pozwem nie było jeszcze wymagalne wobec niezakończenia postępowania o ustalenie wysokości opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 37/05 (OSNC 2006/5/82, OSP 2006/10/109, Biul.SN 2005/6/10, M.Prawn. 2006/10/545, M.Prawn. 2005/15/732) ustalona przez sąd opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego (art. 80 ust. 1 i 2 w związku z art. 78 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami staje się wymagalna, w części przewyższającej opłatę dotychczasową, po uprawomocnieniu się wyroku. Już sam fakt, że zaistniała potrzeba powzięcia takiej uchwały, wskazuje, że kwestia terminu wymagalności opłaty za użytkowanie wieczyste w przypadku procesu o ustalenie jego wysokości była sporna. Nota bene nie spotkała się ona z jednoznaczną akceptacją doktryny – vide: glosa krytyczna E. Gniewka, co dodatkowo wskazuje na złożoność problemu. Nadto Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku w sprawie VI ACa 692/10 słusznie zauważył, że uchwała ta zapadła na gruncie mniej skomplikowanego stanu faktycznego i prawnego niż występujący w tej sprawie. Sąd Najwyższy procedował na gruncie stanu faktycznego, w którym zmiana wysokości opłaty była konsekwencją sporządzenia przez właściciela gruntu operatu szacunkowego nieruchomości gruntowej, podczas gdy w sprawie VI ACa 692/10 wyższa opłata za użytkowanie wieczyste była nie tylko efektem nowej wyceny gruntu, lecz także zmiany bezwzględnie obowiązującego przepisu rangi ustawowej, wprowadzającego z dniem 6 lutego 2003 r. inną stawkę procentową tej opłaty, tj. art. 17b ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, procedującego w sprawie VI ACa 692/10, wystąpienie właściciela gruntu z pozwem o zapłatę opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, kierującego się chęcią zapobieżenia przedawnieniu roszczenia przy wątpliwościach co do wymagalności tej opłaty, jeśli jej zmiana nastąpiła ex lege,

stanowiło akt staranności tej strony procesowej i zdaniem Sądu Apelacyjnego w tym składzie nie sposób skutecznie polemizować z tym poglądem, zwłaszcza wobec oceny zachowania użytkowników wieczystych gruntu w tamtym procesie. Skoro jeden z nich uiszczył całą opłatę za użytkowanie wieczyste i to wraz z odsetkami, to zapłata odsetek za opóźnienie świadczyła o przekonaniu użytkowników wieczystych, iż opłata ta była już wówczas wymagalna. Zatem brak jest uzasadnienia dla traktowania wątpliwości właściciela gruntu co do terminu wymagalności opłaty za użytkowanie wieczyste na jego niekorzyść w zakresie kosztów procesu wobec dobrowolnego uiszczenia przez użytkownika wieczystego całej opłaty wraz z odsetkami za opóźnienie.

Ostatecznie właśnie zaspokojenie wierzyciela w toku procesu usunęło konieczność rozważania przez sąd odwoławczy tej materii. Podzielić też należy stanowisko tamtego sądu co do wygaśnięcia zobowiązania mimo zastrzeżenia zwrotu opłaty przez użytkownika wieczystego. Takie zastrzeżenie ma znaczenie jedynie dla ewentualnego przyszłego procesu o zwrot nienależnego świadczenia, nie wpływa natomiast na ocenę skuteczności zaspokojenia wierzyciela.

Konsekwencją powyższego było zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 692/10 jednej z możliwych wykładni art. 98 § 1 k.p.c. i potraktowanie powódki w sprawie niniejszej, będącej pozwaną w tamtym procesie jako stronę przegrywającą sprawę, czego następstwem było rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Dokonanie zaś przez sąd orzekający jednej z kilku prezentowanych w doktrynie i judykaturze interpretacji określonej normy prawnej nie pozwala na przypisanie orzeczeniu na niej opartemu cechy niezgodności z prawem w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

Ubocznie już tylko Sąd Apelacyjny wskazuje, że zarzut naruszenia § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu jest również zasadny. Sąd Okręgowy przyznał wynagrodzenie w stawce minimalnej wynikającej z jego treści, podczas gdy stawka minimalna właściwa ze względu na wartość przedmiotu sporu wynosiła 3.600 zł (§ 6 ust. 6 tego przepisu). Brak jest podstaw do uznania, że Sąd I instancji przyjął dwukrotność tej stawki, bowiem po pierwsze nie wynika to z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia, po drugie podwyższenie stawki wynagrodzenia ponad stawkę minimalną winno wiązać się ze zwiększonym nakładem pracy pełnomocnika strony. Tymczasem w niniejszej sprawie sprowadzał się on do sporządzenia pozwu i załącznika do protokołu rozprawy oraz udziału w jednym posiedzeniu sądowym, zatem nie uzasadniał podwyższenia wynagrodzenia.

Zmiana wyroku w części merytorycznej pociągała za sobą zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. W skład kosztów procesu należnych pozwanemu weszło wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 386 § 3 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c., art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W skład kosztów postępowania należnych pozwanemu weszło wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz.U. z 2013 r. poz. 461). Powódkę należało obciążyć także opłatą od apelacji, od uiszczenia której pozwany był zwolniony.